

## Życiorys

Urodziłam się w Pnaxówku 18 czerwca 1916 r. Ojciec mój  
Sympliejusz Ochankowski rolnik i mieszkaniec Pnaxówka - rolnik.  
Matka Stanisława Ochankowska z domu Prusinowska urodzona  
w Pułtusku. Ja ukończyłam siedmio klasową szkołę w Świdłonej.  
W 1936 roku wstąpiłam do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży  
Krajowej w Świdłonej. Byłam przez rok sekretarką, a następnie  
pełniłam funkcję prezesa do 1939 r. 12-go sierpnia 1939 roku  
wyjechałam zamąż za Edwarda Strajewskiego.  
W czasie okupacji niemieckiej przechowywaliśmy trzy rodziny  
uwięzionych. Przez tym kwaterowali w naszym domu oficer  
i podoficer A.K. pseudonimów i nazwisk ich nie pamiętam  
przyprawdzał ich Łącznik „Przebieg” pseudonim „Pachkij”.  
W roku 1943 wstąpiłam w szeregi A.K. przysięgę odbierał dowódca  
rejonu Bartoldy, powiatu ciechanowskiego „Przebieg”.  
W roku 1946 wstąpiłam do N.Z.H., legitymacji otrzymałam  
z nazwisk Łukowskiego pseudonim „Tygrys” w obecności „Borowy” w moim  
domu. Mój pseudonim „Przebieg” byłam Łączniczką. Przyjeżdżałam  
Półka rany rower „Tygrysowi”. Przesyłałam paczki żywnościowe  
od Łukowskich, kupowałam papierosy i przekazywałam Łącznikowi  
Edmundowi Więckiewiczowi dla Organizacji N.Z.H.  
Przez rok przywoziłam wiadomości, którą przekazywałam w Ciechanowie

136 na plakacie o wyznaczonej nagrodzie za głowę Mieczysława  
Dziomierzkiewicza - p.se. "Prój" na 25000 zł. Wiadomości tę przekazał  
Tajemnikowi E. Węckiwickowi. Byliśmy represjonowani, mąż dwukrotnie  
siedział na UB w Ciechanowie. Jeden miesiąc aresztowany był w 1948r.,  
a drugi raz również miesiąc w 1948r. Niekochali nas w dzień  
i w nocy, rozbijali piece kaflowe i kotłownię, dewastowali mieszkania.  
Ja to wszystko przeżywałam z mężem i piętką małych dzieci.

Przyjeżdża Irena